

UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w Pisz oskarżył **A. K. (1)** o to, że:

w dniu 31 lipca 2017 r. około godziny 4:00 na ul. (...) w B., gm. B., okręgu (...), prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy marki M. o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości – około 2,2 promila - 3,0 promila alkoholu we krwi

tj. o czyn z art. 178a § 1 kk

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony A. K. (1) i jego wuj B. B. przebywali w dniu 31 lipca 2017 r. na posesji w B.. Mężczyźni zabezpieczali i remontowali nowo zakupiony budynek. Spożywali tego dnia alkohol. W godzinach nocnych postanowili przejść się po okolicy. Wracając do miejsca zamieszkania zapoznali się z przypadkowo napotkaną grupą osób. Również z nimi spożywali alkohol. W pewnym momencie, w trakcie spotkania wywiązała się sprzeczka i A. K. (1) został kilkukrotnie uderzony przez nieznaną sobie sprawców. W zaistniałej sytuacji oskarżony i jego wuj oddalili się z miejsca zdarzenia, każdy w inną stronę.

Oskarżony A. K. (1) wrócił do miejsca zamieszkania. Po obmyciu twarzy, w obawie o życie i zdrowie wuja, postanowił na własną rękę go odszukać i wspomóc w ewentualnej opresji. W tym celu, nie zważając na stan nietrzeźwości, około godz. 4.00 zaczął jeździć swoim samochodem osobowym marki M. o nr rej. (...) po ulicach (...) w tym po ulicy (...). Mężczyzna podczas jazdy pojazdem zadzwonił pod numer alarmowy 112. W rozmowie z dyspozytorką uzyskał polecenie, aby jako osoba zgłaszająca i będąca w samochodzie po użyciu alkoholu nie ruszał się z miejsca zgłoszenia i oczekiwał na dalszą pomoc. Mężczyzna zgłaszał kobiecie będącej dyspozytorką telefonu alarmowego fakt napadu i zaginięcia wujka B. B.. Pomimo wszystko, oskarżony nadal jeździł wymienionym pojazdem po mieście, w celu odszukania wuja. Następnie oskarżony powiadomił Policję, prosząc o interwencję w sprawie zaginionego wuja. W międzyczasie na Policję zadzwoniła też jedna z mieszanek B. I. B., zgłaszając, że jakiś pijany kierowca jeździ samochodem po mieście. Przybyli na interwencję policjanci na wysokości ulicy (...) zauważyli stojący w poprzek drogi pojazd marki M.. Pojazd miał uruchomiony silnik. Obok pojazdu przebywał oskarżony A. K. (1). Mężczyzna znajdował się pod widocznym działaniem alkoholu. A. K. (1) posiadał zauważalne obrażenia ciała, lecz nie chciał pomocy lekarskiej. Cały czas wyrażał zaniepokojenie o swojego wuja. Mężczyznę poddano badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu przy pomocy urządzenia A., które potwierdziło, że znajduje się on w stanie nietrzeźwości. Na miejsce wezwano pomoc drogową, która zabezpieczyła pojazd. Z oskarżonym udano się do KP w O., gdzie sporządzono protokół zatrzymania osoby. Zatrzymany odmówił poddania się badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu urządzeniem A., domagając się badania krwi.

W nadesłanych do badań próbkach krwi, pobranym od oskarżonego o godzinie 7.45, o nr kontrolnym (...) (oznaczonym jako A) stwierdzono 1,88 % alkoholu etylowego. W nadesłanym materiale w postaci krwi, pobranym od oskarżonego o godzinie 8.15, o nr kontrolnym (...) (oznaczonym jako B) stwierdzono 1,67 % alkoholu etylowego. W nadesłanym materiale w postaci krwi, pobranym od oskarżonego o godzinie 8.45, o nr kontrolnym (...) stwierdzono 1,53 % alkoholu etylowego. W sprawie uzyskano opinię Zakładu Medycyny Sądowej L. i (...) w L., na podstawie której ustalono, że wyniki badań próbek krwi świadczyły o tym, że w czasie ich pobrania A. K. (1) znajdował się w stanie nietrzeźwości. Ponadto, przy użyciu rachunku retrospektywnego obliczono, że teoretyczne stężenie etanolu we krwi A. K. (1) około godz. 4.00 wynosiło ok. 2,2 % - 3,0 % , a ok. godz. 4.20 wynosiło ok. 2,2 % - 2,9 %.

Jak się później okazało, wuj oskarżonego B. B. dotarł do domu bezpiecznie. Szedł jedynie okrężną drogą, gdyż poblądził. W sprawie z zawiadomienia A. K. (1) o popełnieniu przestępstwa pobicia o sygn. akt PR Ds. (...)2017, Prokurator Rejonowy w Pisz wydał postanowienie o odmowie wszczęcia dochodzenia.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego A. K. (1) k. 51, k. 97v. – 99; zeznania świadków B. B. k. 8v. – 9, k. 99 – 99v.; L. R. k. 11v. – 12, k. 99v.; D. P. k. 23v., k. 100 – 100v.; A. K. (3) k. 100v. – 101; I. B. k. 5v. – 6, k. 115v.; protokół zatrzymania osoby k. 2; opinia k. 30, 36-38; protokół pobrania krwi k. 31, 32, 33; zaświadczenie z Wydziału Komunikacji k. 46; protokół zatrzymania rzeczy k. 52-53; spis i opis rzeczy k. 54; informacja o wpisach w ewidencji kierowców k. 59-61; kserokopia notatników służbowych k. 107-111; wydruk z książki zdarzeń k. 112; dokument z akt Prokuratora Rejonowego w Pieszku o sygn. PR Ds. (...)2017 w postaci postanowienia o odmowie wszczęcia dochodzenia k. 50)

Oskarżony A. K. (1) w chwili orzekania miał 34 lata. Pracował w firmie (...) Sp. z o.o. jako Prezes Zarządu. Był zatrudniony w spółce na 1/8 etatu i otrzymywał z tego tytułu wynagrodzenie za pracę około 300-400 zł miesięcznie. Jego żona pracowała w kasynie w E. w charakterze krupiera. Małżonkowie otrzymywali świadczenia rodzinne oraz świadczenia z programu 500+. Wcześniej małżonkowie prowadzili gospodarstwo rolne. Nie posiadał majątku większej wartości, żona posiadała samochód marki M. rok produkcji 2000 wartości około 5. 000 zł i drugi samochód terenowy rok produkcji 1986 wartości około 5. 000 zł. Żona posiadała około 6 ha ziemi. Małżonkowie mieli rozdzielność majątkową. Według oświadczenia stan zdrowia oskarżonego był dobry. Nie był w przeszłości leczony psychiatrycznie ani odwykowo. Przeniesiony do rezerwy po odbyciu służby wojskowej przez (...) E.. Nie był w przeszłości karany sądownie.

(dowód: dane A. K. (1) k. 50 – 50v., k. 97v.; zaświadczenia ze zbioru PESEL k. 42-44; informacja z K. k. 45; dane osobo-poznawcze k. 55)

Oskarżony A. K. (1) konsekwentnie przyznawał się do tego, że w dniu 31 lipca 2017 r. około godziny 4:00 na ul. (...) w B. prowadził po drodze publicznej samochód osobowy marki M. o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości. Przyznał, że wcześniej spożywał w tym dniu spore ilości alkoholu pod postacią wódki. Jednocześnie powoływał się przy tej okazji na okoliczność, iż działał w warunkach stanu wyższej konieczności. Swoje zachowanie tłumaczył tym, iż bał się o życie i zdrowie wuja B. B., z uwagi na wcześniejszą napaść ze strony nieznanego mu osób. Chciał odszukać wujka i udzielić mu ewentualnej pomocy. Z uwagi na zaistniałe okoliczności, miał uzasadnione podstawy by sądzić, że wujowi coś się mogło stać. Dlatego też dzwonił na numer alarmowy 112 i na Policję. Przybyli na interwencję policjanci bardziej zainteresowali się jednak jego stanem nietrzeźwości, niż losiem wuja.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego A. K. (1) k. 51, k. 97v. – 99)

Sąd zważył, co następuje:

Dokonując ustaleń faktycznych w rozstrzyganej sprawie Sąd oparł się na całościowym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie w tym na dowodach z dokumentów, opinii biegłych, a także na podstawie zeznań świadków i szczerych wyjaśnień oskarżonego A. K. (1). Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego za wiarygodne w zakresie odnoszącym się do spożywania alkoholu przez wymienionego w okresie poprzedzającym kierowanie samochodem na ulicy (...) w B. oraz, co do motywacji takiego zachowania, wskazywanej obszernie przez oskarżonego. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie stanu faktycznego w sposób nie budzący wątpliwości. Oskarżony przyznał się do stawianego mu zarzutu, w szczególności zaś nie kwestionował, że istotnie w dniu zdarzenia prowadząc samochód osobowy po drodze publicznej znajdował się w stanie nietrzeźwości. Brak było jakichkolwiek podstaw, by te wyjaśnienia oskarżonego podważać, nie było bowiem żadnych racjonalnych powodów, dla których oskarżony miałby sam siebie pomawiać o zachowanie skutkujące pociągnięciem go do odpowiedzialności karnej, gdyby istotnie opisywane przez niego okoliczności nie miały miejsca. Ważne w sprawie było, iż to sam oskarżony wezwał na miejsce interwencji Policję, pomimo iż znajdował się w stanie nietrzeźwości. Nie mógł wówczas wszakże wiedzieć, że równoległe zgłoszenia na Policję dokonała również i inna mieszkanka B., tj. I. B., zaniepokojona nocną jazdą pijanego kierowcy po ulicach miasta. Wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie znajdowały ponadto potwierdzenie w relacjach pozostałych świadków, tj. wuja B. B., funkcjonariuszy Policji D. P. i A. K. (3) oraz I. B.. Nadto w dowodach z dokumentów, w szczególności w postaci protokołów pobrania krwi do badań od oskarżonego na zawartość alkoholu i opinii biegłych, z których wprost wynikał stopień jego nietrzeźwości (około 2,2 promila – 3,0 promila).

Sąd dał wiarę zeznaniom wszystkich świadków przesłuchanych w sprawie, albowiem nie doszukał się w ich relacjach okoliczności tego rodzaju, które świadczyłyby o ich niewiarygodności lub nieszczerych intencjach. Marginalne znaczenie dla sprawy miały zeznania świadka L. R., który potwierdził jedynie okoliczność, iż faktycznie w tym dniu rozmawiał z oskarżonym i jego wujem o zorganizowaniu wspólnego grilla.

Za w pełni wiarygodne Sąd uznał zatem wszystkie dokumenty zgromadzone w aktach sprawy - zostały one bowiem sporządzone przez uprawnione organy w ramach ich kompetencji i nie były kwestionowane przez żadną ze stron. Brak zatem podstaw by odmówić im waloru rzetelności i prawdziwości. Ponadto, dokumenty korelowały z wersją wydarzeń przedstawianą przez świadków zdarzenia, jak i przez samego oskarżonego. Załączona zaś do akt sprawy opinia biegłych (vide k. 30, 36 – 38), została sporządzona przez osoby dysponujące wiedzą specjalistyczną. Sformułowane przez lekarzy wnioski stanowiły logiczną konsekwencję przeprowadzonych badań.

Stan nietrzeźwości stanowi zamię określane czynność sprawczą. Pojęcie to zostało zdefiniowane w sposób precyzyjny w art. 115 § 16 kk. Stan nietrzeźwości w rozumieniu tego kodeksu zachodzi, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. Zatem zebrany materiał dowodowy i jego wymowa przemawiały za przyjęciem, że oskarżony A. K. (1) wypełnił znamiona występkę z art. 178a § 1 kk.

Ponadto, z uwagi na treść złożonych przez oskarżonego wyjaśnień, Sąd dokonał analizy przedmiotowego zdarzenia pod kątem zaistnienia bądź braku warunków do przyjęcia kontratypu stanu wyższej konieczności określonego w art. 26 § 1 kk, wyłączającego odpowiedzialność karną. Nie popełnia bowiem przestępstwa, kto działa w celu uchylenia bezpośredniego niebezpieczeństwa grożącego jakimkolwiek dobru chronionemu prawem, jeżeli niebezpieczeństwa nie można inaczej uniknąć, a dobro poświęcone przedstawia wartość niższą od dobra ratowanego. W art. 26 § 1 określony jest kontratyp, a więc stan wyższej konieczności wyłączający bezprawność czynu. Charakteryzuje się on tym, że w sytuacji kolizji dwóch dóbr poświęcone zostaje dobro niższej wartości dla ratowania dobra o wartości wyższej. Działanie sprawcy jest więc w tym wypadku społecznie opłacalne, co powoduje właśnie wyłączenie bezprawności czynu. W art. 26 § 2 kk ujęty został natomiast stan wyższej konieczności, wyłączający winę ze względu na anormalną sytuację motywacyjną. Wyłączenie winy następuje w wypadku poświęcenia dobra tej samej wartości co dobro ratowane lub wyższej wartości, ale nie oczywiście wyższej". Warunki, pod którymi można odwołać się do stanu wyższej konieczności, mają charakter przedmiotowy bądź podmiotowy. Do warunków przedmiotowych zalicza się dobro chronione prawem (ratowane i poświęcone), bezpośrednie niebezpieczeństwo grożące dobru prawnemu, działanie polegające na poświęceniu dobra, określenie wartości dobra poświęconego jako wartości nie niższej od dobra ratowanego. Warunkiem podmiotowym stanu wyższej konieczności jest celowość działania, ponieważ powołujący się na stan wyższej konieczności musi działać "w celu" uchylenia bezpośredniego niebezpieczeństwa grożącego dobru chronionemu prawem, który determinuje zachowanie osoby poświęcającej cudze dobro prawne.

Przenosząc powyższe rozważania prawne na grunt niniejszej sprawy, w ocenie Sądu nie zaistniał tzw. stan wyższej konieczności. Tylko subiektywne i zniekształcone postrzeganie rzeczywistości przez oskarżonego A. K. (1) w inkryminowanym okresie, spowodowane najpewniej stanem jego nietrzeźwości, sprawiło że zaczął on podejmować decyzje irracjonalne. Jedynie w swojej zaburzonej świadomości podejmował działania, mające w jego mniemaniu doprowadzić do uratowania życia lub zdrowia wuja. Sąd nie kwestionuje przy tym w żadnym wypadku, iż oskarżony rzeczywiście w takim przeświadczeniu pozostawał i realnie obawiał się o stan zdrowia czy życia swojego wuja. Świadczy o tym chociażby konsekwentna treść jego wyjaśnień, jak i zainicjowane przez niego finalnie czynności, takie jak dzwonięcie na numer telefonu alarmowego 112 i na Policję. Nie mniej obiektywnie i zdrowo rozsądkowo oceniając całą sytuację, oskarżony nie miał żadnych ku temu podstaw, aby znajdując się w stwierdzonym stanie upojenia alkoholowego prowadzić samochód w ruchu lądowym. W pierwszej kolejności należy wskazać, iż jak zweryfikowało ostatecznie życie, w żadnym momencie nie było realnie zagrożone życie ani zdrowie B. B., o czym najlepiej świadczyły zeznania samego zainteresowanego (vide k. 8v. – 9, k. 99 – 99v.). Mężczyzna nie posiadał żadnych obrażeń, a jedynie zbłądził w drodze do domu. Po drugie, nawet gdyby przyjąć, że z uwagi na okoliczności rozstania z wujem,

oskarżony faktycznie obawiał się o jego los, winien zaprzestać swoje działania na powiadomieniu odpowiednich służb. Nadal nie był bowiem uprawniony do kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości. Mało przekonujące jest twierdzenie, że jeżdżąc w stanie nietrzeźwości „na oślep” po B., oskarżony w jakikolwiek sposób chronił lub był w stanie uchronić dobro pod postacią życia lub zdrowia swojego wuja. Natomiast z pewnością stanowił realne zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego i nie tylko. O postawie oskarżonego najlepiej świadczyła rozmowa z dyspozytorką pod numerem alarmowym 112. W rozmowie z dyspozytorką uzyskał polecenie, aby jako osoba zgłaszająca i będąca w samochodzie nie ruszał się z miejsca zgłoszenia i oczekiwał na dalszą pomoc. Pomimo wszystko oskarżony nadal poruszał się wymienionym pojazdem i przejechał na ulicę (...), gdzie zastali go funkcjonariusze Policji. Uwzględniając relację świadka I. B. (k. 5v. – 6, k. 115v.) w zestawieniu z zeznaniami świadka B. B., trudno w tych okolicznościach uznać, że działanie sprawcy w tym wypadku było społecznie opłacalne, co miałyby powodować wyłączenie bezprawności jego czynu. Zachowanie oskarżonego było zwyczajnie „głupie” i irracjonalne, spowodowane wypiciem znacznej ilości alkoholu i stresem.

W ocenie Sądu, zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy, udowodnił ponad wszelką wątpliwość, iż A. K. (1) dopuścił się zarzucanego mu czynu. Oskarżony w dniu 31 lipca 2017 r. około godziny 4:00 na ul. (...) w B., gm. B., okręgu (...), prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy marki M. o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości – około 2,2 promila - 3,0 promila alkoholu we krwi, stypizowanego w art. 178a § 1 kk. Jednocześnie nie zaistniały obiektywnie rzecz oceniając żadne okoliczności, które pozwoliłyby wyłączyć bezprawność jego czynu (art. 26 kk).

Oskarżony działał umyślnie, mając świadomość uprzedniego spożycia znacznej ilości wysokoprocentowego alkoholu i co najmniej godząc się na prowadzenie samochodu w stanie nietrzeźwości. Stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego A. K. (1) uznać należało za wyższy niż nieznaczny. Zauważyć należy, iż podjął on decyzję o kierowaniu samochodem po spożyciu dużej ilości alkoholu. Zawartość alkoholu w jej organizmie wynosiła około 2,2 – 3 promila we krwi. Nie zaprzestał dalszej jazdy, pomimo prośby dyspozytorki. Zachowanie oskarżonego stanowiło nie tylko naruszenie normy prawnej zakazującej prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, lecz stworzyło również realne zagrożenie dla bezpieczeństwa innych użytkowników ruchu drogowego. Oskarżony zdecydował się na jazdę po alkoholu, pomimo wysokiego stężenia, po jednej z najbardziej ruchliwych ulic w mieście. Powyższe świadczy o wysokim lekceważeniu obowiązującego w Polsce prawa i nie zdawaniu sobie sprawy w najmniejszym stopniu, z zagrożenia jak tragiczne w skutkach konsekwencje mógł pociągnąć za sobą ten czyn, tak dla oskarżonego jak i innych uczestników ruchu. Sąd ocenił, że wbrew wyjaśnieniom oskarżonego, mógł on w tym wypadku zachować się w sposób zgodny z prawem, a jednak tego nie uczynił.

Jako okoliczność łagodzącą Sąd zaliczył oskarżonemu brak wcześniejszej karalności, jego szczególną sytuację motywacyjną w chwili popełniania czynu, jak i fakt, że czynu tego dopuścił się w późnych godzinach nocnych, gdzie była znacznie zmniejszona ilość innych uczestników ruchu, a w ślad za tym stwarzał proporcjonalnie i mniejsze zagrożenie.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd w konsekwencji wymierzył oskarżonemu A. K. (1) przy zastosowaniu art. 33 § 1 i 3 kk za zarzucony czyn karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych przyjmując jedną stawkę dzienną za równoważną kwocie 10 (dziesięciu) złotych.

Oskarżony posiadał stałe źródło dochodu. Był osobą zdrową i miał możliwości zarobkowania. Sytuacja finansowa i majątkowa jego rodziny była zatem stabilna. Dotychczasowy tryb życia oskarżonego (brak wcześniejszej karalności) zdaniem Sądu prowadził również do wniosku, że kara ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności byłaby zbyt rażąca swoją surowością. W ocenie Sądu orzeczonej kara grzywny spełni swoje cele w sposób wystarczający, w zakresie prewencji ogólnej, a w szczególności indywidualnej, zapobiegając powrotowi oskarżonego do przestępstwa, jednocześnie skłoni oskarżonego do przestrzegania obowiązujących przepisów prawa. Kara w orzeczonym wymiarze będzie także pozytywnie oddziaływać na opinię publiczną, w tym także na zawiadamiającą organy ścigania I. B.. Wchodzenie w konflikt z prawem zwyczajnie nie popłaca, a ukształtowanie się właściwej postawy społecznej,

zaprezentowanej przez przywołanego świadka, powinno być w tym kontekście na przyszłość nie budzące wątpliwości i jednoznaczne.

Na podstawie art. 43a § 2 kk Sąd orzekł wobec oskarżonego A. K. (1) świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 (pięciu tysięcy) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. W przypadku popełnienia przez sprawcę przestępstwa z art. 178a § 1 kk, zgodnie z wolą polskiego ustawodawcy, świadczenie owo jest orzekane obligatoryjnie. Uwzględniając sytuację finansową oskarżonego Sąd orzekł świadczenie w najmniejszym możliwym, zakreślonym przez ustawę, wymiarze.

Ponadto Sąd na podstawie art. 42 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego A. K. (1) obligatoryjny środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 4 (czterech) lat. Ustalając długość trwania powyższego zakazu, uwzględniono stopień nietrzeźwości oskarżonego, wskazujący na potrzebę wyeliminowania oskarżonego z udziału w ruchu drogowym w charakterze kierującego na przynajmniej czteroletni okres czasu, w celu zapewnienia bezpieczeństwa innym użytkownikom ruchu drogowego. Sąd tym orzeczeniem pragnie dążyć również do zapewnienia kształtowania społecznej świadomości prawnej i przeciwdziałania poczuciu bezkarności osób lekceważących zasadę zachowania trzeźwości przez kierujących pojazdami. Jednocześnie jest to zbliżony do minimalnego okres czasu na jaki można było orzec przedmiotowy środek karny zgodnie z wolą ustawodawcy.

Na podstawie art. 63 § 4 kk na poczet orzeczonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym Sąd zaliczył oskarżonemu A. K. (1) okres rzeczywistego zatrzymania prawa jazdy od dnia 12 października 2017 r.

Na podstawie art. 63 § 1 i 5 kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonego A. K. (1) kary grzywny Sąd zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniu 31 lipca 2017 roku od godz. 04:20 do dnia 01 sierpnia 2017 r. godz. 14:00 – tj. 2 dni, przyjmując jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności za równoważny dwóm stawkom dziennym grzywny i karę grzywny do wysokości 40 (czterdziestu) złotych uznał za wykonaną.

Na podstawie art. 627 kpk i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 z póź. zm.) Sąd zasądził od oskarżonego A. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 200 (dwustu) złotych tytułem opłaty sądowej oraz kwotę 593,39 (pięciuset dziewięćdziesięciu trzech 39/100) złotych tytułem kosztów postępowania w sprawie. Sytuacja majątkowa i rodzinna oskarżonego, w ocenie Sądu pozwoli mu na uiszczenie powyższych kosztów w całości.

ZARZĄDZENIE

-(...)

- (...)

- (...)

(...)